DZIEŃ WARSZAWY

POPOŁUDNIOWE PISMO CODZIENNE

ROK IV DZIŚ 2 STRONY Warszawa, środa, 23.8.44 r. NR.1029

Wojska sojusznicze wylądowały na wybrzeżu Francji w pobliżu Bordeaux

BŁYSKAWICZNY MARSZ KOLUMN PANCERNYCH NA RZESZĘ

Nadchodzące ze wszystkich frontów wiadomości wskazują, że stoimy w przededniu bitwy o Rzeszę. Hitler zamierza rzucić do tej bitwy swe ostatnie rezerwy ludzkie i szczątki rozbitych armii. Może to potrwać jeszcze kilka tygodni, ale nic już nie uchroni Niemiec od zamienienia się w gigantyczny Stalingrad. Jedynym ratunkiem byłoby [illegible]enie Hitlera. Jeśli Niemcy nie zdobędą się na ten krok, czeka ich ostateczna, masowa rzeź.

LONDYN.23.8.44./Ag.Serwis/. Na olbrzymim froncie zachodnim obejmującym zasłane trupami Niemców pola walk w Normandii, Bretanii, w rejonie Paryża i na wybrzeżu południowym, wojska Hitlera są wszędzie w panicznym odwrocie. Miasta padają jedno po drugim. Amerykanie otoczyli Paryż i maszerują w błyskawicznym tempie w kierunku granicy Rzeszy. Padło ETAMPES i SENS, 95 km. na południowo wschód od Paryża. W Paryżu walczą oddziały armii krajowej. Odwrót Niemców w kierunku ujścia Sekwany odbywa się w straszliwym chaosie. Kolumny nieprzyjacielskie atakowane są nieustannie z powietrza i z ziemi. Jednoczesne natarcie Amerykanów na lewym brzegu Sekwany i Brytyjczyków w kierunku morza grożą Niemcom nowym kotłem. Sprzymierzeni dotarli już do DEAUVILLE i zbliżają się do Havru. Zdobyto Lisieux. Niemcy rzucili do bitwy w Normandii 750.000 żołnierzy. Obecnie pozostało ich 300.000, rozbitych na drobne oddziały.

Gen. Ditmar, rzecznik niemieckiego nacz. dowództwa, złożył wczoraj przez radio tragiczne oświadczenie: "Nie można ukrywać powagi naszego położenia. Walki na zachodzie grożą zachwianiem tych elementów, które uważaliśmy za podstawy naszej potęgi militarnej."

Wojska sojusznicze wylądowały wczoraj na wybrzeżu francuskim w pobliżu Bordeaux i nawiązały łączność z oddziałami Armii Krajowej. We Francji południowej sprzymierzeni znajdują się w odległości 5 km. od Marsylii. Tulon jest całkowicie odcięty przez jednostki francuskiej piechoty kolonialnej. W 14-tu departamentach Francji, gdzie działają wojska krajowe, ustał wszelki opór Niemoów.

Wspaniałe zwycięstwo w Normandii, które stało się największą klęską niemiecką w tej wojnie, zawdzięczają sprzymierzeni w dużym stopniu polskiej dywizji pancernej. Dowódca 1-ej armii kanadyjskiej oświadczył w depeszy do gen. Maczka: "Pierwsza armia kanadyjska dumna jest, że u jej boku walczy polska dywizja pancerna."

Nareszcie!

Wczoraj późnym wieczorem radio moskiewskie po raz pierwszy omówiło zbrodnie niemieckie w Warszawie w czasie walk powstańczych. "Według wiadomości nadeszłych z Warszawy - nadała Moskwa - Niemcy dopuszczają się wobec ludności cywilnej zbrodni tak strasznych, że wobec nich blednie wszystko to, co dotychczas uczynili. Burzy się całe ulice. Rozprawa wroga z ludnością cywilną obejmuje najszersze kręgi. Zanim nastąpi chwila wyzwolenia Warszawy Niemcy chcą miasto spalić i zniszczyć. Zbrojny opór ludności rozwija się w potokach krwi."

PATROLE SOWIECKIE POJAWIAJĄ SIĘ NA PELCOWIŹNIE I NAPRZECIW CZERNIAKOWA

WARSZAWA, 23.8.44./PAT/. Z Czerniakowa zaobserwowano patrole sowieckie po drugiej stronie Wisły. Patrole takie pojawiły się również na Pelcowiźnie. Artyleria niemiecka na lewym brzegu Wisły, na Mokotowie i Służewcu ostrzeliwała wojska sowieckie przez cały dzień 21 bm. Wczoraj przyłączyły się do tej kanonady baterie z Bielan i z rejonu między Siekierkami a Jeziorną. Radio niemieckie doniosło dziś rano, że "na wschodnim froncie działania ofensywne bolszewików wzrastają na wszystkich odcinkach." Ofensywa sowiecka w Rumunii doprowadziła do zdobycia silnie umocnionych JASSÓW.

NIEMCY TRZYMAJĄ JUŻ TYLKO JEDNĄ ARTERIĘ PRZELOTOWĄ PRZEZ WARSZAWĘ

Linia odwrotowa Niemców z Pragi na zachód przez Most Poniatowskiego nie ma już dla nieprzyjaciela żadnej wartości. Załoga Dworca Pocztowego, która mimo wielokrotnych ataków wroga utrzymała się po bohatersku na swej wysuniętej placówce oraz oddziały rozlokowane w kilku zdobytych domach w Al.Sikorskiego zbyt mocno patrolują tę arterię, by Niemcy ośmielili się z niej korzystać. Tym zaciekłej nieprzyjaciel rozszerza przelot od mostu Kierbedzia w kierunku Woli. Terenem najsilniejszych ataków jest w dalszym ciągu Stare Miasto, bombardowane przez czołgi, samoloty i artylerię. Ludność cywilna żyje już tu wyłącznie w schronach i piwnicach. Po zaciętych walkach oddziały nasze wycofały się z Arsenału na rogu ul.Długiej i Nalewek.

W poniedziałek wieczorem w okolicach ul.Wspólnej i Emilii Plater oddziały A.K. zaskoczyły Niemców użyciem nowej broni własnej produkcji.

W przeciwuderzeniu, skierowanym na Politechnikę, wojska nasze odbiły główny gmach i kreślarnię.

W walkach koło dworca Gdańskiego zniszczono 3 tankietki, 2 czołgi oraz unieruchomiono 1 czołg.

Stałe działania wojenne w rejonie ulic Wiejskiej, Frascati, Konopnickiej, Senackiej i części Al.Ujazdowskich, doprowadziły do dużych zniszczeń na tym terenie. Prawie całkowicie spalona jest ul.Matejki. Na Wiejskiej spłonął m.in. gmach Izby Przemysłowo-Handlowej.

Z okolic Dworca Gdańskiego meldują o wielkich transportach niemieckich, kierowanych ze wschodu na zachód.

Zarówno nocy wczorajszej jak i dzisiejszej przelatywały nad Warszawą samoloty sojusznicze, które dokonały zrzutów broni i amunicji dla oddziałów A.K. w mieście i pod miastem.

Z ROSJĄ, CZY BEZ ROSJI

LONDYN.23.8.44./Ag.Reuter/. Wczoraj i dziś rząd polski pod przewodnictwem prem.Mikołajczyka obradował nad sprawą jak najskuteczniejszej pomocy dla Walczącej Warszawy. Drugim punktem obrad była dyskusja nad memorandum do rządu sowieckiego, proponowanym przez prem.Mikołajczyka. Memorandum to wysuwa podstawy do układu rosyjsko polskiego i wyraża gotowość do sformowania nowego rządu, w skład którego weszłyby wszystkie bez wyjątku partie polityczne, łącznie z tymi, które popierają P.K.W.N. Po dwudniowych naradach Rada Ministrów odłożyła dyskusję nad memorandum.

CHŁOPCY Z LASU ZDOBYLI SADYBĘ

WARSZAWA,23.8.44./PAT/. Z rejonów podwarszawskich były na Mokotów posiłki prowincjonalnych oddziałów. Chłopcy z lasu przybyli również na Czerniaków i obsadzili Sadybę Oficerską aż do ul.Chełmskiej przy kościele Bernardynów. Nacisk niemiecki od strony Wilanowa nie przynosi nieprzyjacielowi żadnej korzyści.

Niemcy podpalili bloki domów przy ul.Nowosieleckiej i Podchorążych oraz koszary DAK-u i koszary 1-go pułku szwoleżerów.

Polowanie na "gołębiarzy"

/PAT/. W ostatnich dniach zanotowano liczne zgłoszenia kominiarzy, blacharzy i murarzy, oraz znajomych z właścicielami budowy poddaszy domów warszawskich, którzy ofiarowują swoją fachową pomoc przy likwidowaniu t.zw."gołębiarzy", czyli dywersantów niemieckich, ukrywających się jeszcze po dachach w uwolnionych dzielnicach miasta i polujących na przechodniów.

S ą d y S p e c j a l n e

Na mocy rozporządzenia Krajowej Rady Ministrów rozpoczynają już urzędowanie Sądy Specjalne, uprawnione do ścigania przestępstw, nienależących do właściwych sądów wojskowych. Sądy Specjalne wymierzają karę śmierci i jedynie w wypadkach, gdy zachodzą poważne okoliczności łagodzące kara śmierci może być zamieniona na dożywotnie więzienie lub więzienie od lat 10-ciu do 15-tu. Sądy Specjalne działać będą aż do czasu wznowienia normalnej pracy Sądów Powszechnych.

BAŁTYK PUSTOSZEJE

LONDYN.23.8.44./Ag.Serwis/. Statki szwedzkie na Bałtyku otrzymały zakaz wypływania na morze. W wyniku tego zarządzenia Niemcy tracą możliwość korzystania z 400.000 tonn żeglugi szwedzkiej.

Z OSTATNIEJ CHWILI:

PAT komunikuje: Po wielodniowych walkach oddziały nasze zdobyły gmach PAST-y przy ul. Piusa. Niemiecka załoga tego gmachu już od wczoraj wzywała żółtymi flagami pomocy. W silnym natarciu na Krak.Przedmieściu oddziały A.K. opanowały Kościół Św.Krzyża i gmach komisariatu przy ul.Krak.Przedm.Nr.1. Bliższe szczegóły podamy jutro.
